

Sygn. akt I ACa 257/12

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 kwietnia 2012 r.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu – Wydział I Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSA Aleksandra Marszałek
Sędziowie:	SSA Iwona Biedroń (spr.) SSA Janusz Kaspryszyn
Protokolant:	Małgorzata Kurek

po rozpoznaniu w dniu 3 kwietnia 2012 r. we Wrocławiu na rozprawie

sprawy z powództwa (...) **S.A. w T.**

przeciwko **A. S.**

o zakazanie używania nazwy

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego we Wrocławiu

z dnia 4 stycznia 2012 r. sygn. akt X GC 308/11

1. oddala apelację;

2. zasądza od pozwanej na rzecz strony powodowej kwotę 630 złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy we Wrocławiu zobowiązał pozwaną A. S. prowadzącą przedsiębiorstwo pod firmą Kancelaria (...) do zaniechania dalszego używania nazwy (...) oraz usunięcia domeny internetowej (pkt I), zakazał pozwanej wykorzystywania w obrocie gospodarczym nazwy (...), jak również innych oznaczeń, zbliżonych w warstwie słowno-graficznej do stosowanych przez przedsiębiorstwa (...) S.A., (...) sp. z o.o. oraz (...) S.A. (pkt II); ustalił opłatę ostateczną od pozwu na kwotę 1.000 zł (pkt III); zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 1.874 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt IV) oraz nakazał pozwanej, aby uiściła na rzecz Skarbu Państwa kwotę 337 zł tytułem wydatków poniesionych tymczasowo ze środków Skarbu Państwa.

Istotne dla rozstrzygnięcia sprawy ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Okręgowy przedstawiały się następująco:

(...) S.A. w T. działa na rynku obrotu wierzytelnościami od 2002 r., początkowo jako (...) sp. z o.o., a od dnia 18.12.2007 r. jako spółka akcyjna. W ramach prowadzonej działalności gospodarczej (...) S.A. w T. świadczy na

rzecz swoich klientów kompleksowe usługi z zakresu windykacji wierzytelności, faktoringu, finansowania działalności gospodarczej. Usługi te powódka świadczy na terenie całej Polski. Powódka ma swoje oddziały w B. i P..

(...) S.A. w T. pełni rolę jednostki dominującej w utworzonej przez nią grupie (...) S.A., w skład której wchodzi również następujące spółki: 1. (...) sp. z o.o. w T., świadcząca kompleksowe usługi windykacji niskonominacyjnych (spółka funkcjonuje na rynku obrotu wierzytelnościami od 30.10.2008 r.), 2. (...) S.A. w K., świadcząca usługi z zakresu obrotu wierzytelnościami i windykacji od 1996 r., początkowo jako Grupa (...) S.A. w K.. Obecnie po pozyskaniu większościowego akcjonariusza - powodowej spółki (...) S.A., spółka ta pozostaje jednym z liderów w branży factoringowej z sektora pozabankowego.

Decyzją z dnia 25.03.2008 r. Urząd Patentowy RP udzielił prawa ochronnego na znak towarowy słowno - graficzny (...) na rzecz (...) spółki z o.o. w T..

Decyzją z dnia 26.01.2010 r. Urząd Patentowy RP w rejestrze znaków towarowych pod numerem (...) w rubryce A wykreślił wpis o brzmieniu: (...) Spółka z o.o. T." i dokonał wpisu o brzmieniu: (...) S.A. w T..

Pozwana A. S. od dnia 14.04.2010 r. prowadzi działalność gospodarczą pod nazwą A. S. Kancelaria (...) . W prowadzonej działalności gospodarczej pozwana posługuje się nazwą (...) oraz znakiem graficznym zbliżonym od oznaczenia „(...)". Przedmiotem jej działalności gospodarczej jest skup wierzytelności i windykacja. Na stronie internetowej pozwana zamieszcza informację dla klientów, że od wielu lat funkcjonuje w biznesie. Jednocześnie informuje, że zawarte z nią umowy przelewu wierzytelności pociągają za sobą skutek prawny w postaci przeniesienia przysługujących wierzytelności na (...) sp. z o.o.

Posługiwanie się przez pozwaną nazwą (...) wywołuje u klientów na rynku windykacji i obrotu wierzytelnościami błędne przeświadczenie, jakoby pozwana była powiązana ze spółkami wchodzącymi w skład Grupy (...) S.A.

Przy takich ustaleniach faktycznych Sąd Okręgowy uwzględnił powództwo.

Sąd pierwszej instancji dokonując ustaleń faktycznych w sprawie oparł się na przedłożonych przez powoda dowodach z dokumentów oraz na dowodzie z zeznań świadka J. N.. Powyższe dowody zdaniem Sądu Okręgowego jednoznacznie wskazują, iż działanie pozwanej w zakresie posługiwania się oznaczeniem jej przedsiębiorstwa jako (...) stanowiło czyn nieuczciwej konkurencji w rozumieniu art. 5 ustawy z dnia 16.04.1993 r. o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji (tj. Dz.U. Nr 153, poz. 1503 z 2003 r., ze zm.), gdyż przedmiotem ochrony w tym przepisie jest zgodne z prawem oznaczenie przedsiębiorstwa w obrocie gospodarczym.

Na tle regulacji art. 5 UZNK Sąd pierwszej instancji ocenił, iż w rozpatrywanej sprawie powódka wykazała, że używa oznaczenia swego przedsiębiorstwa jako (...) w sposób zgodny z prawem, a ponadto, że oznaczenie przedsiębiorstwa jako (...) jest przez nią oraz spółki z jej grupy kapitałowej, używane od lat i o wiele wcześniej, niż robi to pozwana. Ponadto powódka wykazała, że pozwana prowadzi działalność używając oznaczenia swego przedsiębiorstwa (...) na tym samym rynku co powódka i spółki z jej grupy kapitałowej (obrotu wierzytelnościami, windykacja należności), a także, iż klientela obu podmiotów krzyżuje się, o czym dobitnie świadczą wydruki korespondencji e- mail i zeznania świadka J. N..

Sąd Okręgowy ocenił, że istotne w sprawie jest, iż pozwana, która rozpoczęła działalność gospodarczą na tym samym rynku, na którym o wiele wcześniej działała powódka, używa zarówno nazwy (...), jak i bardzo podobnego symbolu graficznego, którym posługuje się powódka i na które to uzyskała prawo ochronne, na mocy decyzji Urzędu Patentowego RP.

Takie postępowanie pozwanej w zakresie oznaczenia jej przedsiębiorstwa, Sąd Okręgowy zakwalifikował jako czyn nieuczciwej konkurencji w rozumieniu art. 5 UZNK, powódka była zatem legitymowana na podstawie art. 18 ust. 1 do wystąpienia z roszczeniami określonymi w żądaniu pozwu.

Sąd Okręgowy ustalił opłatę ostateczną od pozwu w wysokości uiszczonej opłaty tymczasowej, mając na uwadze przepis art. 15 ust. 3 u.k.s.c. oraz stopień złożoności sprawy i wzgląd na społeczną doniosłość rozstrzygnięcia.

Rozstrzygnięcie o kosztach zawarte w pkt IV wyroku Sąd Okręgowy oparł na regulacji art. 98 k.p.c., zaś orzeczenie zawarte w punkcie V wyroku wydano na podstawie art. 83 ust. 2 w zw. 113 ust. 1 u.k.s.c. i art. 98 k.p.c.

Powyzszy wyrok zaskarżyła w całości pozwana, zarzucając:

1) naruszenie prawa materialnego, a to **art. 5 ustawy z dnia 16 kwietnia 1993 r. o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji** (Dz.U.03.153.1503, ze zm.), poprzez błędne jego zastosowanie, w sytuacji braku konfuzji determinującej aktualizowanie się pojęcia czynu nieuczciwej konkurencji określonego w powołanym przepisie;

2) naruszenie prawa procesowego, mające wpływ na wyrokowanie, a to:

- **art. 308 § 1 i 2 kpc**, poprzez przyjęcie, iż przedłożone przez stronę powodową wydruki stron internetowych mają moc dowodową i stanowią tzw. inny dowód, o którym mowa w powołanym przepisie, a także poprzez fakt dopuszczenia powyższych dowodów i ich przeprowadzenia pomimo dyrektywy stosowania wobec tego rodzaju środków przepisów o dowodach z dokumentów;

- **art. 233 § 1 kpc**, polegające na przekroczeniu ram swobodnej oceny dowodów, zakreślonych wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego, regułami logicznego myślenia oraz pewnego poziomu świadomości prawnej, a przejawiające się w przyjęciu zaistnienia sytuacji wprowadzenia kontrahenta w błąd co do nazwy przedsiębiorstwa wbrew wyraźnym, logicznym i spójnym zeznaniom jedyne go świadka w sprawie - J. W.;

- art. **233 § 1 kpc** w zw. art. **232 kpc** oraz art. **6 kc**, poprzez przyjęcie za stronę powodową, iż stosowana przez pozwaną nazwa wprowadza w błąd potencjalnych klientów, co do tożsamości przedsiębiorstwa, pomimo braku przeprowadzenia w tym względzie jakichkolwiek dowodów, a przede wszystkim wobec bierności dowodowej strony powodowej, na której ciążył obowiązek udowodnienia przesłanek pozytywnych pozwu;

- **art. 328 § 2 kpc**, poprzez wadliwe i niepełne sporządzenie uzasadnienia, polegające na pominięciu istotnego elementu uzasadnienia jakim jest wskazanie przyczyn, dla których jednym dowodom Sąd dał wiarygodność a innym jej odmówił, co w szczególności uwypukla lakoniczne, jednozdaniowe odniesienie się Sądu do zeznań jedyne go świadka w sprawie, których treść – sprzeczna z ustaleniami poczynionymi przez Sąd, determinowała sporządzenia przez Sąd wyrokujący wnikliwego uzasadnienia, jakiej części tych zeznań daje on walor wiarygodności, a jakiej waloru tego odmawia.

Wskazując na powyższe zarzuty apelująca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na rzecz powódki zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje; ewentualnie wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na apelację strona powodowa wniosła o jej oddalenie i zasądzenie od pozwanej na jej rzecz zwrotu kosztów zastępstwa w postępowaniu apelacyjnym według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie, chociaż część zarzutów skierowana przeciwko orzeczeniu Sądu I instancji była słuszna.

Podstawą jej rozstrzygnięcia był stan faktyczny ustalony przez Sąd Okręgowy, który w ocenie Sądu Apelacyjnego znajdował pełne oparcie w zebranych w sprawie materiale dowodowym.

Przechodząc do oceny zarzutów zawartych w apelacji wskazać należy, iż w pierwszej kolejności rozważenia wymagały sformułowane w apelacji zarzuty, dotyczące naruszenia przepisów postępowania oraz kwestionujące dokonane przez Sąd I instancji ustalenia faktyczne. Dla oceny trafności zarzutów odnoszących się do wskazywanych przez skarżącego naruszeń prawa materialnego miarodajnym jest bowiem stan sprawy, który legł u podstaw wydania skarżonego wyroku (por. wyrok Sądu Najwyższego z 7.03.1997 r., II CKN 18/97, OSNC 1997, nr 8, poz.112).

Sąd Apelacyjny nie podziela zarzutu apelującej dotyczącego naruszenia przepisu art. 328 § 2 k.p.c. Zgodnie z utrwalonym stanowiskiem judykatury obraza cytowanego przepisu może mieć miejsce jedynie wówczas, gdy uzasadnienie skarżonego wyroku nie posiadając wszystkich koniecznych elementów wskazanych w tym unormowaniu lub zawierając oczywiste braki w tym zakresie, uniemożliwia dokonanie kontroli apelacyjnej (por. wyroki SN z 09.03.2006 r., I CSK 147/05, LEX nr 190753, z dnia 17.03.2006 r., I CSK 63/05, LEX nr 179971, z dnia 22.05.2003 r., II CKN 121/01, LEX nr 137611).

W niniejszej sprawie powyżej wskazane okoliczności nie zaistniały -uzasadnienie zaskarżonego orzeczenia poddaje się kontroli odwoławczej dokonywanej w ramach rozpoznania zarzutów apelacji. Zawiera bowiem wszystkie niezbędne elementy określone w przepisie art. 328 § 2 k.p.c., zaś zarzucane pominięcie istotnego elementu uzasadnienia, jakim jest wskazanie przyczyn, dla których jednym dowodom Sąd dał wiarę, a innym jej odmówił, nie miało miejsca. Nie budzi bowiem wątpliwości, na jakich dowodach Sąd Okręgowy się oparł wydając rozstrzygnięcie w sprawie.

W ocenie Sądu Apelacyjnego w przedmiotowej sprawie nie wystąpiły także przesłanki uzasadniające postawienie zarzutu naruszenia przepisów postępowania cywilnego dotyczących przedmiotu i oceny dowodów, mających wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, tj. art. **233 § 1 kpc** w zw. art. **232 kpc** oraz art. **6 kc**.

Apelująca upatrywała naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 233 § k.p.c. m.in. w przyjęciu za stronę powodową, iż stosowana przez pozwaną nazwa wprowadza w błąd potencjalnych klientów, co do tożsamości przedsiębiorstwa, pomimo braku przeprowadzenia w tym względzie jakichkolwiek dowodów, a przede wszystkim wobec bierności dowodowej strony powodowej, na której ciążył obowiązek udowodnienia przesłanek pozytywnych pozwu.

Powyzszy zarzut apelacji jest całkowicie chybiony. Jak wynika z uzasadnienia wyroku, Sąd Okręgowy dokonując ustaleń faktycznych w sprawie, oparł się na przedłożonych przez powoda dowodach urzędowych w rozumieniu art. 244 § 1 k.p.c. tj. kopiach odpisów pełnych z KRS, zaświadczeniu o prowadzeniu działalności gospodarczej przez pozwaną, kopiach decyzji Urzędu Patentowego RP, a także dowodach z wydruków ze stron internetowych prowadzonych przez strony oraz wydruków korespondencji e-mail. Przeprowadzone przez Sąd Okręgowy postępowanie dowodowe, w tym dopuszczenie w poczet dowodów wydruków komputerowych było prawidłowe, przy czym zauważyć należy, iż do wydruków komputerowych zastosowanie ma art. 309 k.p.c. Przepis ten odnosi się bowiem do innych niż wyraźnie wymienionych w kodeksie środków dowodowych i tym samym może mieć zastosowanie także do wydruków komputerowych (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 listopada 2008 r., I CSK 138/08, LEX nr 548795).

Zauważyć także należy, że przedstawienie przez apelującą Sądowi Apelacyjnemu własnej subiektywnej oceny dowodów, przy jednoczesnym braku wskazania błędów w logice rozumowania i wnioskowania Sądu pierwszej instancji, nie mogło prowadzić do podważenia tejże oceny dokonanej przez Sąd pierwszej instancji. W szczególności zarzut apelującej dotyczył oceny zeznań jedyne go świadka w sprawie - J. N.. Sąd Apelacyjny zgadza się z Sądem Okręgowym, iż z zeznań tych wynika, że wskutek podobieństwa firm, pod którymi działały strona powodowa oraz pozwana, doszło do pomyłki klienta obu stron polegającej na błędnym wysłaniu dokumentów, przy czym podkreślenia wymaga, iż do pomyłki tej doszło, chociaż świadek wiedziała, że strony to dwoje różnych przedsiębiorców działających w różnych miastach. Wskazuje to w sposób dostateczny, iż zawarte w firmie obu przedsiębiorców fantazyjne określenie (...) jest określeniem dominującym, na które osoby trzecie pozostające w relacjach ze stronami sporu zwracają przede wszystkim uwagę. Tym samym dodanie do określenia (...) dodatków (...) czy (...) oraz wskazanie formy prawnej prowadzonej działalności (w przypadku strony powodowej) oraz imienia i nazwiska – w przypadku pozwanej, nie stanowi wystarczającego odróżnienia w rozumieniu art. 43³ § 1 k.c.

Dodatkowo wskazać trzeba, że pozwana w prowadzonej działalności gospodarczej używa skróconej firmy (...) oraz znaku graficznego zbliżonego do znaku, którym posługuje się strona powodowa (...), co dodatkowo może wprowadzać w błąd potencjalnych klientów i sugerować istnienie powiązań między tymi dwoma przedsiębiorcami.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia prawa materialnego skierowanego przeciwko orzeczeniu Sądu I instancji, stwierdzić należy, iż był on słuszny, jednak z innym uzasadnieniem, niż przedstawione w apelacji, a nadto podkreślić trzeba, że jego uwzględnienie nie wpłynęło na ocenę zasadności zaskarżonego wyroku, który okazał się słuszny także w świetle przepisów zastosowanych przez Sąd Apelacyjny.

Sąd Okręgowy oparł swoje rozstrzygnięcie na przepisie art. 5 ustawy z dnia 16.04.1993 r. o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji (tj. Dz.U. Nr 153, poz.1503 z 2003 r., ze zm.- dalej u.z.n.k.). Jakkolwiek w doktrynie zakres zastosowania regulacji art. 5 u.z.n.k. jest sporny (tj. sporne jest, czy przepis ten ma zastosowanie jedynie dla ochrony oznaczeń przedsiębiorstwa w znaczeniu przedmiotowym, czy też dla ochrony firmy, która jest oznaczeniem przedsiębiorstwa w znaczeniu podmiotowym); to Sąd Apelacyjny w niniejszym składzie prezentuje stanowisko, iż przepis ten dotyczy oznaczenia odróżniającego i identyfikującego przedsiębiorstwo w znaczeniu przedmiotowym. Zauważyć bowiem należy, iż na skutek zmiany stanu prawnego z dniem 25 września 2003 r. poprzez wprowadzenie do Kodeksu cywilnego uregulowania dotyczącego oznaczenia przedsiębiorcy przepisami art. 43¹ do art. 43¹⁰ k.c. ustawą z dnia 14 lutego 2003 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 49, poz. 408) w sposób jednoznaczny unormowana została kwestia firmy przedsiębiorców, także w zakresie jej ochrony przed niedozwolonymi działaniami osób trzecich.

W ocenie Sądu Apelacyjnego podstawą rozstrzygnięcia w zakresie ochrony prawa do firmy powinien być zatem art. 43¹⁰ kc, a nie wskazany przez Sąd Okręgowy art. 5 u.z.n.k.

Zgodnie z art. 43² k.c. przedsiębiorca działa pod firmą. Wedle art. 43³ § 1 k.c. firma przedsiębiorcy powinna się odróżniać dostatecznie od firm innych przedsiębiorców prowadzących działalność na tym samym rynku. Firma nie może wprowadzać w błąd, w szczególności co do osoby przedsiębiorcy, przedmiotu działalności przedsiębiorcy, miejsca działalności, źródeł zaopatrzenia (43³ § 2 k.c.). Firmą osoby fizycznej jest jej imię i nazwisko. Możliwe jest włączenie do firmy osoby fizycznej pseudonimu lub określeń wskazujących na przedmiot działalności przedsiębiorcy, miejsce jej prowadzenia oraz innych określeń dowolnie obranych (art. 43⁴ k.c.). Zgodnie z art. 43⁵ § 1 k.c. firmą osoby prawnej jest jej nazwa. Firma zawiera określenie formy prawnej osoby prawnej, które może być podane w skrócie, a ponadto może wskazywać na przedmiot działalności, siedzibę

tej osoby oraz inne określenia dowolnie obrane (art. 43⁵ § 2 k.c.). W myśl art. 43¹⁰ k.c. przedsiębiorca, którego prawo do firmy zostało zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia może on także żądać usunięcia jego skutków, złożenia oświadczenia lub oświadczeń w odpowiedniej treści i formie, naprawienia na zasadach ogólnych szkody majątkowej lub wydania korzyści uzyskanej przez osobę, która dopuściła się naruszenia. Nie ulega przy tym wątpliwości, że bezprawne naruszenie prawa do firmy, może polegać na użyciu całej cudzej nazwy lub tylko jej części.

W sprawie podlegało zatem badaniu, czy firma pozwanej dostatecznie odróżnia się od firmy strony powodowej

W ocenie Sądu Apelacyjnego przedłożone w sprawie dowody dają podstawę do przyjęcia, iż stronie powodowej przysługuje udzielenie ochrony na podstawie art. 43¹⁰ k.c. wobec naruszenia przez pozwaną art. 43³ § 1 k.c.

Z niekwestionowanych ustaleń Sądu Okręgowego wynika, iż strony działają na tym samym rynku, tj. działają obok siebie w tej samej branży (świadczenie usług z zakresu szeroko rozumianej windykacji wierzycelności), a ich klientela krzyżuje się.

Strona powodowa (...) S.A. w T. działa na rynku obrotu wierzycelnościami od 2002 r. i świadczy usługi na terenie całej Polski. Strona powodowa posługuje się symbolem graficznym (...), na który uzyskała prawo ochronne, na mocy

decyzji Urzędu Patentowego RP (k. 30-31). Pozwana A. S. prowadzi natomiast działalność gospodarczą pod nazwą A. S. Kancelaria (...) od dnia 14.04.2010 r., przy czym w prowadzonej działalności gospodarczej posługuje się nazwą (...) oraz znakiem graficznym zbliżonym do oznaczenia (...), tj. „podwójnym” (...).

W tych bezspornych okolicznościach Sąd Apelacyjny uznał, że pozwana poprzez użycie części nazwy strony powodowej ((...)) naruszyła prawo do firmy strony powodowej. W firmie używanej przez pozwaną zaakcentowane jest wprawdzie, iż jest ona osobą fizyczną, zgodnie z wymogiem z art. 43⁴ k.c., ale jest to niewystarczające rozróżnienie w rozumieniu art. 43³ § 1 k.c., od firmy strony powodowej, tym bardziej, że w prowadzonej działalności pozwana posługiwała się skróconą formą (...). Używanie przez pozwaną na tym samym rynku obrotu wierzytelnościami i windykcjami, tego samego członu fantazyjnego, stanowiącego zwrot dominujący takiego samego jak w firmie strony powodowej ((...)), niewątpliwie mogło sugerować co najmniej powiązania kapitałowe czy organizacyjne ze stroną powodową, która działając w tej branży od 2002 r. wypracowała sobie uznaną pozycję na rynku. Mogło też powodować pomyłki co do tożsamości obu przedsiębiorców, przy czym wykazanie iż faktycznie do takiej omyłki doszło, jasno wskazuje, że pozostałe używane przez pozwaną w firmie określenia nie mają dostatecznej wartości odróżniającej.

W toku postępowania pierwszoinstancyjnego, a także w apelacji pozwana wywodziła, iż strona powodowa nie udowodniła, że używanie przez nią nazwy (...) może wprowadzać klientów błąd. Odnosząc się do tego zarzutu należy wskazać, iż po pierwsze skorzystanie z ochrony na podstawie art. 43¹⁰ k.c. nie jest uzależnione od wykazania, że faktycznie doszło do pomyłki uczestnika obrotu. Artykuł 43¹⁰ k.c. udziela bowiem ochrony zarówno przed zagrożeniem, jak i przed naruszeniem prawa do firmy, przy czym bezprawność działania naruszającego prawo do firmy jest domniemana. O udzieleniu ochrony decyduje zatem sama możliwość wprowadzenia w błąd klienta co do tożsamości przedsiębiorców i zachodzących między nimi powiązań. Po drugie, abstrahując od powyższego, materiał dowodowy przedstawiony w sprawie, oceniony właściwie przez Sąd Okręgowy w granicach zakreślonych przepisem art. 233 § 1 k.p.c., dostarcza dowodów, na to, iż faktycznie doszło do omyłki uczestnika obrotu. Z zeznań świadka J. N. wynika mianowicie, że pomimo, iż rozróżniała ona strony jako odrębnych przedsiębiorców, wskutek użycia w firmach stron tego samego elementu fantazyjnego ((...)), doszło do błędnego przesłania dokumentów.

Jeśli natomiast chodzi o używanie przez pozwaną znaku graficznego zbliżonego do oznaczenia (...), którym posługuje się strona powodowa i na który uzyskała ona prawo ochronne, to wskazać należy, iż podstawą roszczeń strony powodowej jest regulacja zawarta w art. 296 ust. 1 ustawy z dnia 30 czerwca 2000 r. - Prawo własności przemysłowej (Dz.U. z 2003 r. Nr 119, poz. 1117 ze zm. – dalej: p.w.p.). Przysługiwanie stronie powodowej prawa ochronnego na znak towarowy przesądza zaś decyzja Urzędu Patentowego w przedmiocie rejestracji znaku towarowego – (...) dla oznaczania usług polegających m.in. na ściąganiu wierzytelności. Przepis art. 296 ust. 2 p.w.p. precyzuje, na czym polega naruszenie prawa ochronnego na znak towarowy, określając przypadki uznawane za naruszenie prawa ochronnego na znak towarowy poprzez kolizję z innym oznaczeniem. Stosownie do art. 296 ust. 2 p.w.p. naruszenie prawa ochronnego na znak towarowy polega m.in. na bezprawnym używaniu w obrocie gospodarczym: znaku identycznego do zarejestrowanego znaku towarowego w odniesieniu do identycznych towarów bądź znaku identycznego lub podobnego do zarejestrowanego znaku towarowego w odniesieniu do towarów identycznych lub podobnych, jeżeli zachodzi ryzyko wprowadzenia odbiorców w błąd, które obejmuje w szczególności ryzyko skojarzenia znaku ze znakiem towarowym zarejestrowanym.

W realiach niniejszej sprawy mamy do czynienia z sytuacją, gdy pozwana używa znaku podobnego do znaku, co do którego stronie powodowej przysługuje prawo ochronne dla oznaczania podobnych usług, przy czym uznać trzeba, że z uwagi na identyczność elementu dominującego w oznaczeniu, tj. słowa (...)’ zachodzi ryzyko wprowadzenia w błąd odbiorców poprzez wywołanie u nich mylnego wrażenia, iż chodzi o znak towarowy używany przez stronę powodową. Podkreślić trzeba, że używanie przez pozwaną stylizowanej litery (...)w połączeniu z określeniem (...) w materiałach umieszczonych na stronie internetowej pozwanej, gdzie pozwana przedstawia swoją ofertę w zakresie świadczonych usług windykacyjnych, należy potraktować jako używanie wskazanych określeń w funkcji znaku towarowego dla oznaczania takich samych usług jak usługi określone w decyzji o udzieleniu stronie powodowej prawa ochronnego.

Wobec powyższego uznać trzeba, że pozwana naruszyła przysługujące stronie powodowej prawo ochronne, co uzasadniało uwzględnienie żądania zaniechania naruszeń, w oparciu o powołany art. 296 ust. 1 p.w.p., wobec czego rozstrzygnięcie Sądu Okręgowego zakresie w jakim zakazywało używania w obrocie gospodarczym oznaczenia (...) w połączeniu ze słowem (...) zasługiwało na akceptację.

Podsumowując – w okolicznościach sprawy, wobec eksponowania przez pozwaną w oznaczeniu firmy elementu fantazyjnego identycznego, jak w nazwie strony powodowej, doszło do naruszenia przez pozwaną prawa do firmy co uzasadniało udzielenie stronie powodowej ochrony z art. 43¹⁰ k.c., przy czym konsekwencją uznania, że prawo do firmy zostało naruszone, było uwzględnienie żądania usunięcia domeny internetowej, gdyż stosownie do powołanego przepisu uprawniony może się domagać usunięcia skutków naruszenia. Natomiast w zakresie zakazania używania określenia (...) wraz ze znakiem (...) dla oznaczania świadczonych usług, roszczenie powoda znajdowało oparcie w art. 296 ust. 1 p.w.p.

Wobec powyższego Sąd Apelacyjny oddalił apelację pozwanej jako bezzasadną, uznając, że zaskarżone orzeczenie odpowiada prawu, na podstawie przepisu art. 385 k.p.c.

Orzeczenie o kosztach postępowania apelacyjnego wydano stosownie do wyniku sporu w oparciu o art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. i w zw. z art. 391 § 1 zd. 1 k.p.c. Zasądzone od pozwanej koszty obejmują wynagrodzenie pełnomocnika procesowego obliczone stosownie do § 11 ust. 1 pkt 18 w zw. z § 13 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1348 ze zm.).